

NAJPIĘKNIEJSZE POLSKIE DOMY, REZYDENCJE, OGRODY & SZTUKA

Veranda

NR 8 (80)/2009 SIERPIEŃ

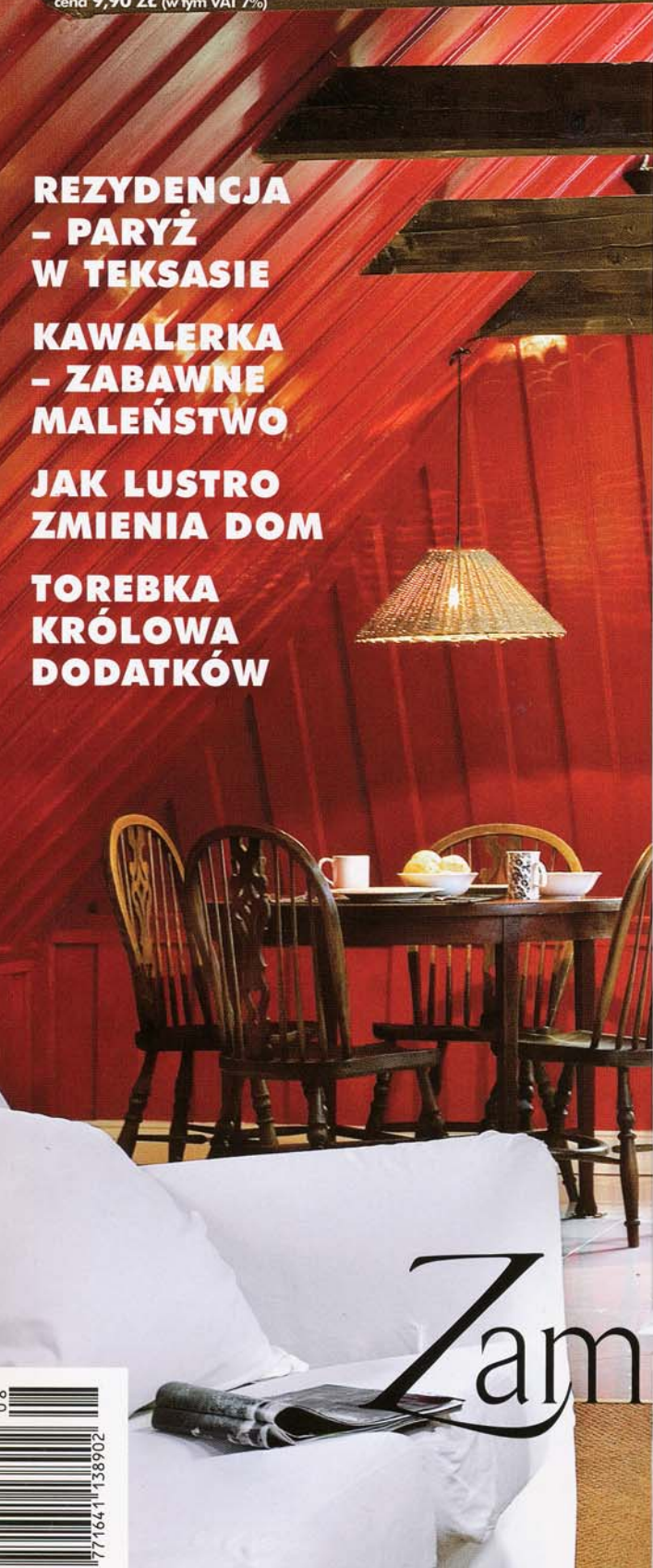
cena 9,90 Zł (w tym VAT 7%)

**REZYDENCJA
- PARYŻ
W TEKSASIE**

**KAWALERKA
- ZABAWNE
MALEŃSTWO**

**JAK LUSTRO
ZMIENIA DOM**

**TOREBKA
KRÓLOWA
DODATKÓW**



Zamkowe
poddasze



771641138902

dreszczyk emocji



Zestaw Molo. COM40



Fotel Lido. COM40



Nel zaprojektowana dla COM40



Boston. COM40

Przyszłość Tomasza Augustyniaka została przesądzona w dzieciństwie. - Na poznańskiej ASP bywałem już jako... mały chłopiec, bo studiował tam mój wujek, malarz i grafik. Miał długie włosy i chodził w skórzanych płaszczach, marynarkach w pepitkę, kolorowych apaszkach. Jak na lata 70. miał ekscentryczny wygląd - zaczyna opowieść. Otoczenie, w którym dorastał, zwyczajnie z pewnością nie było. W mieszkaniu stały meble robione na zamówienie przez dziadka-cieślę, mama zbierała modne gazety wnętrzarskie. - Ale to nauczycielka plastyki podsunęła mi pomysł, że bym poszedł do liceum plastycznego - tłumaczy projektant. Stąd niedaleko było już na Akademię. Wybrał wzornictwo przemysłowe.

Przygodę zawodową zaczynał w pracowni kowalstwa artystycznego. Zamówień nie brakowało, ale po roku miał dosyć. Z inicjatywy koleżanki, wraz z absolwentami innych akademii sztuk pięknych w Gdańsku, Poznaniu, Krakowie, założyli grupę START i zorganizowali wystawę swoich prac dyplomowych. Objechali z nią kawałek Polski i zebrali doskonałe recenzje. To wtedy pracami Tomasza zainteresowała się Beata Bochnicka z firmy Wzornik, która promowała młodych projektantów. W 1997 roku Augustyniak zadebiutował - zrobił meble tapicerowane dla fabryki Adriana. Potem posypały się propozycje od Balmy (meble biurowe), Com40 (kanapy, szeszlongi), Mikomax, Noti... A grupa START? - Przetwała tylko towarzysko - śmieje się Tomasz.

Czasami ma mieszane uczucia co do nowoczesnego wzornictwa. - O trendach decydują ludzie młodzi - opowiada. - Seniorzy mojej rodziny pytają się, czemu dziś kanapy są takie niskie, że trudno z nich wstać. Nigdy nie ignoruję ich uwag.

Teraz chodzi mu po głowie szkolne meble w radosnych kolorach. Już zastanawia się, czy to wypali. Bo choć z niejednego pieca jadł chleb, za każdym razem towarzyszy mu ten sam dreszczyk emocji, czy pomysł się przyjmie. ■

TEKST: MONIKA A. UTKIN
FOTOGRAFIE: TOMASZ AUGUSTYNIAK
KONTAKT DO PROJEKTANTA:

TOMEK.AUGUSTYNIAK@GMAIL.COM, TEL. 0 61 866 47 79